



Sygn. akt II UK 513/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku R. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 sierpnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 czerwca 2013 r.

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 20 stycznia 2010 r. odmówił przyznania ubezpieczonemu R. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, argumentując, że Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 8 stycznia 2010 r. uznała, iż niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała

przed podjęciem przez niego zatrudnienia, tj. w okresie dzieciństwa. Decyzją tą uchylono ponadto decyzję z dnia 27 maja 2009 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 20 stycznia 2010 r. i przyznał ubezpieczonemu R. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy poczynając od dnia 1 marca 2009 r. na stałe.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że poza sporem był fakt, iż u ubezpieczonego podczas porodu doszło do uszkodzenia lewego stawu biodrowego. Skutkiem tego stanu rzeczy było uznanie ubezpieczonego za trwale i częściowo niezdolnego do pracy od urodzenia. Orzeczeniem z dnia 7 maja 2009 r. organ rentowy uznał ubezpieczonego za trwale częściowo niezdolnego do pracy od dzieciństwa, wskazując, iż częściowa niezdolność do pracy pozostaje w związku ze stanem narządu ruchu.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony R. S. urodził się w dniu 23 września 1976 r. W maju 1995 roku ukończył Liceum Ogólnokształcące oraz złożył egzamin dojrzałości. Po maturze przez okres 2 lat (od dnia 2 listopada 1995 r. do dnia 30 września 1997 r.) pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę jako sprzedawca w sklepie w G., następnie w 1997 roku podjął zaoczne studia na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu [...], które ukończył w 2002 roku, uzyskując tytuł magistra. W trakcie studiów pracował przez pewien okres jako informator handlowy i księgowy - kasjer. Od dnia 2 stycznia 2006 r. do chwili obecnej pracuje zaś w firmie „S”. Sp. z o.o. w G. w charakterze specjalisty ds. logistyki. Zajmuje się sprawami związanymi z zakupem alkoholi i napojów. Ubezpieczony zajmuje się techniczną stroną realizacji zakupów. Telefonicznie załatwia zamówienia i dogląda, czy są realizowane. Swoją pracę określa jako pracę umysłową, siedzącą. Głównie czas pracy spędza siedząc za biurkiem i telefonując lub korespondując e-mailowo.

Na skutek istniejącej u ubezpieczonego od urodzenia wady stawu biodrowego doszło u niego do wtórnego zwyrodnienia kręgosłupa i kolana lewego, co w konsekwencji utrudnia ubezpieczonemu sprawność i lokomocję. Problemy związane ze stanem układu ruchu nie zostały zakończone, ubezpieczony wymaga intensywnego leczenia ortopedycznego. Zmiany zwyrodnieniowe mają charakter

nasilający się. W 1995 roku ubezpieczony zaczął odczuwać dolegliwości bólowe kręgosłupa, które po części wynikały z postępującego skrzywienia i rozwoju zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa. Dolegliwości bólowe kręgosłupa wynikają z niepełnosprawności lewej kończyny dolnej i mają tendencję do powolnego stopniowego narastania. Wtórne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i jego skrzywienie jest powolnym, ale stale postępującym wtórnie procesem patologicznym w stosunku do zmian w obrębie biodra, świadczącym o pogorszeniu stanu zdrowia ubezpieczonego w okresie jego zatrudnienia. Pogorszenie to jest następstwem przedwczesnego rozwoju wtórnych zmian w obrębie kręgosłupa, w następstwie wrodzonego zwichnięcia stawu biodrowego i jest z nim bezpośrednio związane. Proces wtórnego skrzywienia kręgosłupa i rozwoju zmian zwyrodnieniowych jest procesem postępującym w czasie i generalnie nie rokuje istotnej poprawy w następstwie leczenia.

Istotne pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego nastąpiło w lipcu 1997 roku. Opis stanu klinicznego narządu ruchu wykonany w dniu 4 lipca 1997 r., w szczególności opis biodra, świadczy o istotnym pogorszeniu w postaci następstw nieudanego leczenia operacyjnego - zaników mięśniowych, skrócenia kończyny i praktycznie zaniku stawu. Po tym okresie - tj. po 1997 roku, występują naturalne dalsze następstwa choroby i powikłania, które będą się stale pogłębiać, albowiem nie ma możliwości przywrócenia stanu pełnej zdolności do pracy. Powikłania leczenia występujące od 1997 roku powodują niezdolność do pracy nie tylko pracownika fizycznego, ale także pracownika umysłowego, albowiem zachowany ślad ruchu biodra w znaczący sposób ogranicza możliwość dojazdu do pracy, swobodnego poruszania się i zmiany miejsc, znaczne skrzywienie kręgosłupa uniemożliwia długotrwałe siedzenie przy biurku i komputerze, a istotne i bardzo duże zaniki mięśniowe narażają na upadki, nie pozwalają na swobodne przemieszczanie się i długotrwałe utrzymywanie jednej pozycji, zarówno siedzącej, jak i stojącej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że gdyby nie fakt, iż ubezpieczony w okresie ubezpieczenia przekwalifikował się na pracownika umysłowego, to wskutek zaistniałego pogorszenia stanu zdrowia byłby całkowicie niezdolny do pracy. Każde bowiem obciążenie kręgosłupa i stawu biodrowego skutkowałoby dalszym

pogorszeniem mobilności, zdolności do ruchu oraz zaostrzeniem stanu zapalnego i pogłębieniem zmian zwyrodnieniowych. Ubezpieczony wykazuje istotne elementy niedostatecznej sprawności niezbędnej także w pracy biurowej - ma trudności z przemieszczaniem się, podnoszeniem drobnych nawet przedmiotów, utrzymywaniem pozycji przez dłuższy czas, utrzymywaniem równowagi, dłuższym siedzeniem przy biurku.

Sąd Okręgowy wskazał, że w istocie spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia, czy w stanie zdrowia ubezpieczonego doszło do pogorszenia mogącego skutkować uznaniem niezdolności do pracy, okresu, w jakim pogorszenie to nastąpiło, a także czy istotnie mogło ono stanowić podstawę ustalenia niezdolności do pracy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zwanej dalej „ustawą emerytalną”.

W tym zakresie swoje ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy oparł na opiniach biegłych. Z uwagi na wielozakresowe schorzenia ubezpieczonego, w ocenie Sądu Okręgowego, miarodajne było dopuszczenie dowodu z opinii biegłych różnych specjalizacji, tj. biegłego chirurga - ortopedy, biegłego neurologa oraz biegłego z zakresy medycyny pracy. Wszystkie przedłożone w niniejszej sprawie opinie 4 biegłych były zgodne co do wniosku, iż istotnie w stanie zdrowia ubezpieczonego doszło do pogorszenia. Sąd Okręgowy w uznał, że opinie te stanowią wiarygodne źródło informacji na temat okoliczności faktycznych dotyczących stanu zdrowia ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zarzuty podnoszone początkowo przez organ rentowy nie zdołały podważyć prawidłowości wniosków sformułowanych w opiniach biegłych. Organ rentowy, kwestionując początkowo fakt pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego od 1995 roku, podniósł, że ubezpieczony przystąpił do zatrudnienia w stanie upośledzenia funkcji narządów ruchu, w konsekwencji orzecznicy ZUS orzekli trwałą częściową niezdolność do pracy od dzieciństwa. Biegły z zakresu medycyny pracy w swojej opinii uzupełniającej dodał jednak, że istota stwierdzonego u ubezpieczonego pogorszenia stanu zdrowia, jako czynnika wtórnego, polega na pogorszeniu statyki i funkcji kręgosłupa, wyprzedzającego wiek biologiczny i zwykły stopień zużycia tkanek podporowych oraz pogłębienie się

dysfunkcji w zakresie kolana lewego. Powoduje to znaczne utrudnienie przemieszczania się powoda, długotrwałej pracy w pozycji zarówno siedzącej jak i stojącej, przewlekły odczyn bólowy. Biegły podkreślił nadto ponownie, iż fakt, że schorzenie miało miejsce w dzieciństwie nie oznacza, iż ubytki funkcjonalne są ustalone raz na zawsze, jak każda choroba mają one swoją dynamikę - mogą ulec poprawie, lub jak w przypadku ubezpieczonego - także pogorszeniu. Również biegła neurolog stwierdziła wtórne do dysfunkcji zaburzenia konfiguracji i zmian zwyrodnieniowych dolnego odcinka kręgosłupa.

W tak ustalonym stanie faktycznym, w ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten uznał, że z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego niewątpliwie wynika, iż w stanie zdrowia R. S. doszło do istotnego pogorszenia. Sąd podzielił argumentację biegłego chirurga - ortopedy, że datą pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego był dzień 4 lipca 1997 r., albowiem opis stanu klinicznego z tego dnia sporządzony w Centrum Traumatologii, dotyczący narządu ruchu, a w szczególności biodra, świadczy o istotnym pogorszeniu w postaci następstw nieudanego leczenia operacyjnego - zaników mięśniowych, skrócenia kończyny i praktycznie zaniku stawu. Wniosek ten potwierdza również fakt, iż po tym okresie występują naturalne dalsze następstwa choroby i powikłania, które stale będą się pogłębiać.

Sąd Okręgowy przypomniał, że okoliczność daty powstania pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego, ustaloną na dzień 4 lipca 1997 r., przyznał także występujący po stronie organu rentowego lekarz orzecznik. Ostatecznie poparł on także stanowisko biegłych co do trwałości częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonego z tego powodu, bazując na wyjaśnieniach zarówno chirurga ortopedy, jak i - w szczególności - specjalisty medycyny pracy. Stanowisko lekarza orzecznika poparł z kolei pełnomocnik ZUS. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, okoliczność tę należy zatem uznać za przyznaną.

Sąd Okręgowy podniósł ponadto, że ustalenie konkretnej daty powstania niewątpliwego pogorszenia stanu zdrowia R. S. rodzi konieczność stwierdzenia, iż do pogorszenia stanu jego zdrowia doszło w okresie ubezpieczenia. Jak wynika bowiem z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, ubezpieczony w okresie od

dnia 2 listopada 1995 r. do dnia 30 września 1997 r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę jako sprzedawca w sklepie w G.

Odwołując się do regulacji zawartych w art. 57 ust. 1 i art. 12 ustawy emerytalnej Sąd Okręgowy uznał za stosowne przypomnieć, że ubezpieczony rozpoczął pracę w listopadzie 1995 roku. Początkowo pracował jako sprzedawca w sklepie w G. Następnie, jako informator handlowy, księgowy - kasjer. W ustalonej dacie powstania pogorszenia stanu zdrowia pracował zaś jako sprzedawca, jednakże zakończył pracę w tym charakterze już w dniu 30 września 1999 r., zapewne wobec niemożności dalszego wykonywania tego rodzaju pracy, w związku z odczuwanymi dolegliwościami. Podjął zatem próbę przekwalifikowania się i w październiku 1997 roku rozpoczął studia magisterskie na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu [...], które ukończył z tytułem magistra w 2002 roku. Jak wynika z kolei z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, gdyby w okresie ubezpieczenia R. S. nie przekwalifikował się na pracownika umysłowego, stałby się całkowicie niezdolny do pracy. Sąd Okręgowy podzielił to stanowisko.

W świetle powyższego, w opinii Sądu Okręgowego, uprawniona jest konstatacja, co przyznał także pozwany, iż w przypadku ubezpieczonego doszło w okresie ubezpieczenia do istotnego pogorszenia jego stanu zdrowia. Pogorszenie to jest przyczyną trwałej i częściowej niezdolności do pracy, pośrednio zależnej od wrodzonej wady stawu biodrowego, aczkolwiek stanowiącej autonomiczną przyczynę niezdolności do pracy. Opisane szczegółowo wyżej pogorszenie stanu zdrowia R. S., w ocenie Sądu, niewątpliwie spowodowało, iż w znacznym stopniu utracił on zdolność do pracy zgodnej z poziomem obecnie posiadanych kwalifikacji. Ubezpieczony wykonuje obecnie pracę umysłową, wymagającą w niewielkim stopniu wysiłku fizycznego, nie mniej stwierdzony stan zdrowia w znacznym stopniu utrudnia mu wykonywanie nawet najprostszycy czynności fizycznych, choćby związanych z poruszaniem się, zajmowaniem przez dłuższy czas jednej pozycji (stojącej lub siedzącej), a następstwa istotnego pogorszenia stanu - opisywane przez biegłych - powodują znaczne ograniczenie zdolności do wykonywania pracy umysłowej, którą ubezpieczony wykonuje po przekwalifikowaniu się.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, zasadne było przyjęcie, w ślad za opinią biegłych lekarzy, iż ubezpieczony jest trwale częściowo niezdolny do

pracy i że niezdolność ta powstała w dniu 4 lipca 1997 r., a zatem w okresie ubezpieczenia. Co więcej, ubezpieczony, nie mając w tym okresie ukończonych 21 lat, musiał wykazać jedynie okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 2 lata, który to warunek bezspornie spełnił, spełniając tym samym wszystkie wymagane przesłanki prawa do renty.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. oddalił apelację wniesioną od wyżej opisanego wyroku Sądu pierwszej instancji, uznając, że nie zasługuje ona na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawało, iż ubezpieczony spełnia dwa pierwsze warunki przewidziane w art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, to jest legitymuje się niezbędnym stażem ubezpieczeniowym i jest częściowo niezdolny do pracy. Sporne było natomiast, czy ubezpieczony spełnił ostatni warunek przewidziany w art. 57 ust 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, w sytuacji gdy nie było kwestionowane, iż jest on trwale częściowo niezdolny do pracy od dzieciństwa z powodu stanu narządu ruchu.

Sąd Apelacyjny przypomniał też, że ostatecznie okolicznością przyznaną przez Zakład - jak wynika z apelacji - jest ustalona przez Sąd pierwszej instancji na podstawie opinii biegłych okoliczność, iż w okresie ubezpieczenia, tj. od dnia 4 lipca 1997 r. doszło do istotnego pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego w ramach dotychczasowej częściowej niezdolności do pracy, a więc bez zmiany jej rodzaju.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, iż w sytuacji, gdy częściowa niezdolność do pracy istniała przed podjęciem zatrudnienia, dla skutecznego ubiegania się o rentę, należy wykazać takie pogorszenie istniejącego schorzenia lub wystąpienie nowych schorzeń o takim nasileniu, które samo przez się, tzn. bez uwzględnienia poprzedniego stanu chorobowego, powoduje niezdolność do pracy. Sąd drugiej instancji uznał w związku z tym, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż w lipcu 1997 r. nastąpiło istotne pogorszenie stanu narządu ruchu ubezpieczonego (zaniki mięśniowe, skrócenie kończyny i praktycznie zanik stawu), będące skutkiem nieudanego leczenia operacyjnego. Z opisu wykonanego w dniu 4 lipca 1997 r. wynika, że już w tamtym okresie były wskazania do inplantacji protezy totalnej biodra. Po 1997 r. wystąpiły z kolei naturalne dalsze następstwa choroby i powikłania, które, jak

stwierdzili biegli, będą się stale pogłębiać. W świetle wcześniejszych rozważań istotne jest również ustalenie, iż gdyby nie fakt, że ubezpieczony w okresie ubezpieczenia zdobył kwalifikacje do pracy umysłowej, to zaistniałe pogorszenie stanu zdrowia czyniłoby go osobą całkowicie niezdolną do pracy. Uzyskanie kwalifikacji do pracy umysłowej uchroniło ubezpieczonego od tak daleko idących następstw. Przy uwzględnieniu wniosków wynikających z opinii biegłych, zasadne było także przyjęcie, iż nasilenie od lipca 1997 r. istniejącego już schorzenia było tak istotne, iż powodowało samodzielnie, tzn. bez wzięcia pod uwagę poprzedniego stanu chorobowego, niezdolność do pracy.

W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawidłowe było ustalenie przez Sąd Okręgowy daty powstania niezdolności do pracy ubezpieczonego (istotnego pogorszenia stanu jego zdrowia) na dzień 4 lipca 1997 r. W tej dacie ubezpieczony był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, wobec czego jego niezdolność do pracy powstała w okresie ubezpieczenia w rozumieniu art. 6 ust 1 ustawy emerytalnej, wymienionym przez ustawodawcę w art. 57 ust 1 pkt 3.

Mając na uwadze treść art. 58 ust 1 pkt 2 w związku z art. 57 ust 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, Sąd Apelacyjny jedynie uzupełniająco ustalił, iż niezdolność ubezpieczonego do pracy powstała w wieku powyżej 20 lat, a przed ukończeniem 22 lat życia (w dniu 4 lipca 1997 r. miał ukończone 20 lat), zatem wymagany dla niego staż ubezpieczeniowy wynosił 2 lata. Z raportu ustalenia uprawnień do świadczenia wynika natomiast, iż staż ubezpieczeniowy R. S. na dzień złożenia wniosku o rentę przekraczał wymagane 2 lata.

W ocenie Sądu drugiej instancji, prawidłowo Sąd pierwszej instancji ustalił również, iż zdobycie nowych umiejętności zawodowych w związku z ukończeniem studiów wyższych w sytuacji zdrowotnej ubezpieczonego, nie pozwala na przyjęcie, iż jest on zdolny do pracy zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. Jak wynika bowiem z wyjaśnienia ustnego i opinii biegłych lekarzy chirurga-ortopedy oraz lekarza medycyny pracy, powikłania leczenia występujące od 1997 roku powodują niezdolność do pracy nie tylko pracownika fizycznego, ale także pracownika umysłowego, ponieważ zachowany ślad ruchu biodra w znaczący sposób ogranicza możliwość dojazdu do pracy, swobodnego poruszania się i zmiany miejsc. Znaczne skrzywienie kręgosłupa uniemożliwia długotrwałe siedzenie przy

biurku, przy komputerze, a istotne i bardzo duże zaniki mięśniowe narażają na upadki, nie pozwalają na swobodne przemieszczanie się i długotrwałe utrzymywanie jednej pozycji, zarówno siedzącej, jak i stojącej. Z ustaleń i wniosków biegłych wynika ponadto jednoznacznie, iż ubezpieczony pracuje „na własne ryzyko”, tj. mimo odczuwanych, stałych dolegliwości wywołanych trudnościami z przemieszczaniem, podnoszeniem nawet drobnych przedmiotów, a przede wszystkim z dłuższym siedzeniem, które jest immamentnie związane z wykonywanymi przez niego obowiązkami.

Organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 czerwca 2013 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 57 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), polegające na zastosowaniu wykładni rozszerzającej dla powołanego przepisu przez przyjęcie, iż niezdolność do pracy warunkująca przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy mogła powstać przed okresem określonym w skarżonym przepisie, tj. przez przyjęcie, że ubezpieczony R. S. nabył prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, będąc niezdolnym do pracy od dzieciństwa.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, a także o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwany organ rentowy nie podzielił stanowiska Sądu zajętego w uzasadnieniu wyroku. Podniósł bowiem, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej z dnia 8 stycznia 2010 r. ustalone zostało, że ubezpieczony jest trwale częściowo niezdolny do pracy, a powstanie tej niezdolności do pracy datowane jest od dzieciństwa.

Skarżący dodał też, że ustalona przez Sądy obu instancji okoliczność pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego od dnia 4 lipca 1997 r. nie była kwestionowana przez pozwanego. Natomiast pozwany, wobec ustalonego stanu faktycznego, podtrzymał stanowisko, iż obowiązujące przepisy ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie przewidują prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, w sytuacji gdy niezdolność do pracy powstała w okresie dzieciństwa, a następnie uległa pogorszeniu w okresach podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Pozwany przypomniał, że zgodnie z brzmieniem art. 57 ust. 1 powołanej ustawy renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, u którego „niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2. pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów”. Ze stanu sprawy wynikło zaś, iż częściowa niezdolność do pracy ubezpieczonego nie powstała w okresach, o których mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy. W związku z tym brak jest podstaw do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z dokonanych w sprawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), niekwestionowanych zresztą w jakimkolwiek zakresie przez skarżącego, wynika, że w składkowym okresie ubezpieczenia społecznego (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) nastąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego w stopniu, który oceniony autonomicznie stanowi samodzielnie o jego trwałej częściowej niezdolności do pracy zgodnej z posiadanymi przezeń kwalifikacjami.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że stwierdzone u ubezpieczonego istotne pogorszenie stanu zdrowia w składkowym okresie ubezpieczenia w stopniu samodzielnie kreującym jego trwałą niezdolność do pracy stanowi uzasadnioną przesłankę ubiegania się o przyznanie mu uprawnień rentowych, jest z kolei zbieżne ze stanowiskiem judykatury wyrażanym na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy o z.e.p. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1984 r., III UZP 24/84, OSNCP 1985 z. 1, poz. 6), która – zdaniem Sądu

Najwyższego w obecnym składzie – zachowuje aktualność również w obowiązującym stanie prawnym, oczywiście przy uwzględnieniu zmian dotyczących pojęcia i zasad ustalania niezdolności do pracy.

W uchwale tej stwierdzono między innymi, że spełnia warunki z art. 32 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin pracownik, który podjął zatrudnienie jako inwalida trzeciej grupy, jeżeli w okresach wymienionych w tym przepisie nastąpiło u niego istotne pogorszenie stanu zdrowia w ramach tej samej grupy inwalidów, uniemożliwiające kontynuowanie dotychczasowego zatrudnienia. Ta linia orzecznicza została podtrzymana przez Sąd Najwyższy w kolejnych orzeczeniach, między innymi w wyroku z dnia 23 sierpnia 2000 r., II UKN 675/99 (OSNP 2002 nr 5, poz. 119), a także (co szczególnie istotne) w wyrokach opartych na przepisach nowej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. między innymi wyrok z dnia 17 stycznia 2002 r., II UKN 709/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 497).

Podzielając te poglądy oraz odnosząc je do sposobu rozumienia pojęcia niezdolności do pracy, o którym mowa w przepisach aktualnie obowiązującej ustawy o emeryturach i rentach, Sąd Najwyższy zwraca równocześnie uwagę na pozorne tylko podobieństwo ujęcia niezdolności do pracy do poprzedniego uregulowania ryzyka inwalidztwa i w związku z tym podkreśla istotne różnice pomiędzy tymi pojęciami. Obecna ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nawiązuje bowiem do niezdolności do wykonywania pracy zarobkowej, a nie – jak poprzednio – dotychczasowego zatrudnienia, do zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji oraz na akcentowaniu utraty zdolności pod względem tych kwalifikacji. Zgodnie z obowiązującą ustawą niezdolność do pracy jest kategorią prawną, a jej definicja zawarta w art. 12 ustawy o emeryturach i rentach stanowi, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu. Niezdolność do pracy uznaje się za całkowitą lub częściową w ramach pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji oraz trwałą lub okresową, w zależności od rokowania odzyskania zdolności do pracy na podstawie

wiedzy medycznej. Jako nowość wprowadzono rokowanie odzyskania zdolności do pracy nie tylko z medycznego punktu widzenia, lecz w powiązaniu z możliwością przekwalifikowania (art. 13 ustawy o emeryturach i rentach).

Należy więc podkreślić, że definiowana w art. 12 „niezdolność do pracy”, która zastąpiła pojęcie „inwalidztwa”, tylko w niewielkim stopniu nawiązuje do poprzedniego ujęcia tego ryzyka ubezpieczenia rentowego. Czynnikiem decydującym o przyznaniu statusu osoby niezdolnej do pracy jest wprawdzie - także obecnie - nie tylko biologiczny element naruszenia sprawności organizmu oraz ekonomiczne kryterium w postaci niezdolności do zatrudnienia, lecz w definicji niezdolności do pracy ustawodawca dał wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą znaczną utratą zdolności do pracy zarobkowej jako takiej, a częściową niezdolność do pracy powiązał z niezdolnością do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Tym samym nie nawiązał do wcześniejszego określenia inwalidztwa jako niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, lecz zaakcentował istnienie potencjalnej przydatności zawodowej. Odpowiada to wcześniej postulowanej potrzebie uwzględnienia elementu społecznego, odnoszącego się do zakresu zawodów i prac, których wykonywania można by jeszcze wymagać od danego pracownika, zamiast przyznania mu renty (J. Piotrowski, Zabezpieczenie, s. 138; J. Pasternak, Głównie, s. 180 i n.; I. Jędrasik-Jankowska, Prawo, s. 47; K. Szaniewicz, Ogólne, s. 12).

W wypadku częściowej niezdolności do pracy domniemywa się częściowe zachowanie zdolności do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami (dotychczasowej lub innej), w zakresie niższym niż znaczny. Pojęcie częściowej niezdolności do pracy sprowadzono do oceny rodzaju i charakteru pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, poziomem wykształcenia, wiekiem i predyspozycjami psychofizycznymi, lecz niekoniecznie dotychczas wykonywanej. Do poziomu kwalifikacji ustawodawca nie odwołuje się tylko, gdy chodzi o całkowitą niezdolność do pracy. Ma to tę konsekwencję, że ocena zdolności do pracy łączy się z wymaganiami podejmowania i wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami. Przy obecnym ujęciu niezdolności do pracy ograniczoną aktualność zachował wyrażony w dawnym stanie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29

maja 1979 r., II URN 26/79, Nowe Prawo 1981 Nr 6) pogląd, że dla oceny, czy dana osoba jest inwalidą, niezbędne jest ustalenie charakteru i warunków jej zatrudnienia na stanowisku najdłużej zajmowanym albo najwyżej kwalifikowanym, gdyż uwzględnieniu podlega praca, którą ubezpieczony wykonywał ostatnio w okresie swojej nieobniżonej zdolności zarobkowej; nie chodzi o przypadkowe ostatnie zajęcie, lecz o istotną aktywność zawodową w jego życiu (por. J. Pasternak, Pojęcie, s. 19); Przedstawiony sposób rozumienia „niezdolności do pracy” nie może bowiem zmienić faktu, że dotychczasowa praca jest również źródłem kwalifikacji i w tym sensie niemożność jej wykonywania pozostaje jednym z czynników decydujących o tej niezdolności.

W odniesieniu do poczynionych wyżej uwag wypada stwierdzić, zgodnie z ustalonym w rozpoznawanej sprawie stanem faktycznym, że organ rentowy uznał co prawda ubezpieczonego za trwale częściowo niezdolnego do pracy, ale z równoczesnym zaznaczeniem, iż owa niezdolność do pracy powstała w dzieciństwie, a więc jeszcze przed podjęciem przez niego jakiegokolwiek działalności stanowiącej tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Uznanie to powodowało z kolei, że zdaniem organu rentowego ubezpieczony nie spełnił warunku prawa do renty określonego w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach. Należy jednakże zauważyć, iż uznanie ubezpieczonego przez organ rentowy za trwale częściowo niezdolnego do pracy od dzieciństwa w istocie musiało odnosić się wyłącznie do tych kwalifikacji, które wówczas (tj. w dzieciństwie) posiadał, czyli uwzględniało prace najniżej kwalifikowane, z natury swej wymagające najwyższych kwalifikacji zdrowotnych, największej sprawności ruchowej i manualnej. Z całą pewnością nie mogło natomiast uwzględniać kwalifikacji zdobytych przez niego w wyniku ukończenia wyższych studiów. Tymczasem ubezpieczony w 1997 roku podjął zaoczne studia na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu [...], które ukończył w 2002 roku, uzyskując tytuł magistra. Umożliwiło mu to podjęcie od dnia 2 stycznia 2006 r. pracy umysłowej w firmie „S.” Sp. z o.o. w G. w charakterze specjalisty ds. logistyki. Jak ustaliły Sądy obu instancji, powikłania leczenia występujące od 1997 roku spowodowały z kolei u ubezpieczonego niezdolność do pracy nie tylko jako pracownika fizycznego (zgodnie z poziomem dotychczas posiadanych kwalifikacji), ale także, co szczególnie istotne, istniejącą od tej pory niezdolność do pracy w

charakterze pracownika umysłowego, albowiem zachowany ślad ruchu biodra w znaczący sposób ograniczył ubezpieczonemu możliwość dojazdu do pracy, swobodnego poruszania i zmiany miejsc, znaczne skrzywienie kręgosłupa uniemożliwiało długotrwałe siedzenie przy biurku, komputerze, a istotne i bardzo duże zaniki mięśniowe narażają na upadki, nie pozwalały na swobodne przemieszczanie się i długotrwałe utrzymywanie jednej pozycji, zarówno siedzącej, jak i stojącej. Ubezpieczony wykazuje tym samym istotne elementy niedostatecznej sprawności niezbędnej także w pracy biurowej - ma trudności z przemieszczaniem się, podnoszeniem drobnych nawet przedmiotów, utrzymywaniem pozycji przez dłuższy czas, utrzymywaniem równowagi, dłuższym siedzeniem przy biurku. Postępujący charakter schorzeń, którymi ubezpieczony jest obecnie dotknięty, powoduje zaś, że nie tylko częściowo utracił on zdolność do pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, ale także nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu.

Istotne pogorszenie stanu zdrowia i powstałe w wyniku tego pogorszenia schorzenia uczyniły go zatem niezdolnym do pracy już po dokonanych przez niego podniesieniu kwalifikacji i w związku z wykonywaniem pracy odpowiedniej do tych kwalifikacji. Co więcej, owe pogorszenie stanu zdrowia było tak istotne, iż spowodowało samodzielnie, tzn. bez wzięcia pod uwagę poprzedniego stanu chorobowego i niezależnie od niego, niezdolność do pracy zgodnej z poziomem zarówno dotychczasowych kwalifikacji, jak i uzyskanych w wyniku przekwalifikowania (ukończenia wyższych studiów). Skoro zaś wystąpiło ono w jednym z okresów objętych ochroną rentową wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, to za w pełni uprawniony i nienaruszający tego przepisu należało uznać pogląd Sądu drugiej instancji, że ubezpieczony mógł skutecznie ubiegać się o prawo do świadczenia rentowego.

Podsumowując Sąd Najwyższy stoi zatem na stanowisku, iż spełnia warunki z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczony uznany za częściowo niezdolnego do pracy od dzieciństwa, jeżeli w okresach wymienionych w tym przepisie nastąpiło u niego istotne pogorszenie stanu zdrowia w ramach tego samego stopnia niezdolności do pracy, powodujące samodzielnie (autonomicznie)

utrata zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji uzyskanych w wyniku przekwalifikowania zawodowego, do którego doszło w czasie prowadzenia działalności stanowiącej tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.